

OJCZYŻNA

NIEZALEŻNY TYGODNIK DEMOKRATYCZNY

Nr. 42

sobota 9 listopada 1946 r. Charbin

Cena 5 Yuani

哈爾濱波蘭民主日報

“Związek Radziecki jest dla nas nie tylko sąsiadem z którym uregulowaliśmy wszystkie spory, ale i serdecznym sojusznikiem, który w razie potrzeby szczerze i uczciwie nam pomoże.”

(z przemówienia premiera Osóbki-Morawskiego)

29-ta rocznica Wielkiej Październikowej Socjalistycznej Rewolucji

Dzień 7 listopada jest od 29 lat uroczysto obchodzony w Związku Radzieckim, jako rocznica Wielkiej Październikowej Socjalistycznej Rewolucji.

Dnia 21 października, według ówczesnego kalendarza — 7-go listopada 1917 roku, zwyciężyło zbrojne powstanie, kierowane przez Piotrogrodzką Radę Robotniczą i Żołnierską oraz Centralny Komitet Partii Bolszewickiej. Władza państwowa przeszła w ręce Rad.

Rewolucja październikowa przekształciła Rosję, będącą zacofanym krajem rolniczym, w wysocę uprzemysłowioną Związek Radziecki.

Rewolucja październikowa przekształciła carską Rosję, będącą więzieniem wielu narodów uciskanych i rusyfikowanych — w związek wolnych narodów.

W ten sposób rewolucja październikowa stworzyła takie warunki rozwoju Związku Radzieckiego, które dały mu możliwość nanieśienia decydującego ciosu zarówno faszystowskiemu niemieckiemu jak i imperializmowi japońskiemu.

Związek Radziecki zrodzony z Wielkiej Październikowej Socjalistycznej Rewolucji okazał potęgę materialną i moralną, która pozwoliła mu spełnić wielką, historyczną misję wyzwolenia narodów Europy, a w tej liczbie i Polski, z faszystowskiego jarzma.

Niemiecki “Drang nach Osten” (dążenie na Wschód) trwało już z górą 1000 lat. Pomyślmy tylko co stałoby się z nami, gdyby ostatni niemiecki pochód na Wschód, kierowany przez hitlerizm, napotkał na swej drodze zamiast oporu potężnego Związku Radzieckiego — wewnętrznie słabą, nieuprzemysłowioną, dawną carską Rosję?

Odpowiedź może być tylko jedna — zarówno Po-

laacy, jak i duża część Rosjan, Ukraińców, Białorusinów i Litwinów byłaby poprostu fizycznie wytepiena, a ich miejsce zająłby niemiecki “naród panów”.

To są fakty, które znać musi każdy.

Dla nas fakt, iż Czerwona Armia rozpoczęła wyzwolenie Polski z niewoli faszystowskiej, stał się punktem zwrotnym w historii naszego stosunku do Związku Radzieckiego.

Manifest Lipcowy, 1944 roku, którego dzień ogłoszenia — 22 lipca — jest dzisiaj polskim świętem narodowym, stwierdzał, że we wzajemnych stosunkach narodu polskiego z jego wschodnim sąsiadem nastąpił historyczny zwrot, że zamiast 400 lat trwającego okresu ciągłych konfliktów, nastąpił okres przyjaźni i współpracy.

Ale nie tylko wyzwolenie Polski przez bohaterką Czerwoną Armie było przyczyną tego historycznego zwrotu, gdyż nie byłby on pełnym i trwałym, gdyby nie nastąpiła zasadnicza zmiana w wewnętrznych stosunkach polskich. Zmianą tą była gruntowana demokracja Polski, która znalazła wyraz w utworzeniu PKWN, a następnie Rządu Tymczasowego i wreszcie Rządu Jedności Narodowej, będącego koalicją wszystkich polskich demokratycznych stronnictw. Z tej koalicji wyłoniony rząd jest istotnym reprezentantem najszerszych mas chłopskich, robotniczych i pracującej inteligencji.

Tylko demokracja polska zdolna była do przeprowadzenia zmiany wzajemnych stosunków polsko-radzieckich. Tylko LUD POLSKI, ponad wszystko miłujący własną wolność i niepodległość, mógł życzliwie traktować dążenia do wolności i zjednoczenia ludu ukraińskiego, białoruskiego

i litewskiego.

Zmiany ustrojowe, jakie przeprowadził Rząd Jedności Narodowej przy poparciu przeważającej większości narodu polskiego, nie były bynajmniej naśladowaniem zasad ustrojowych Związku Radzieckiego. Wynikały one z obiektywnych warunków gospodarczych w jakich się Polska znalazła po wojnie; wynikały one z własnych demokratycznych koncepcji, odziedziczonych po polskich myślicielach i działaczach niepodległościowych i demokratycznych.

Nowy okres we wzajemnych stosunkach dwóch pobratymczych narodów dał dużo realnych dowodów przyjaźni i pomocy okazywanej nam przez Związek Radziecki w ciężkie dni walk o niepodległość naszej ojczyzny i odradzanie się państwowości polskiej.

Dzięki pomocy Związku Radzieckiego wyzwolenie Polski odbyło się przy udziale Wojska Polskiego, którego oddziały wkroczyły do Warszawy i wielu miast polskich. Dzięki poparciu Związku Radzieckiego historyczne decyzje konferencji Poczdamskiej o naszych granicach zachodnich były przyjęte przez trzy mocarstwa jednomyślnie. Obecnie, przed ich ostatecznym

formalnym zatwierdzeniem na konferencji pokojowej, mieliśmy nowe dowody przyjaźni w postaci oświadczenia Generallisimusa Stalina i ministra spraw zagranicznych Mołotowa.

W pierwszym, najcięższym okresie odbudowy naszego państwa mieliśmy realne dowody pomocy materialnej udzielanej nam przez Związek Radziecki. Wygłodzeni przez niemieców bracia nasi w Kraju jedli chleb przywieziony ze Związku Radzieckiego; fabryki i warsztaty nasze mogły być uruchomione i dały natychmiast zatrudnienie setkom tysięcy robotników polskich dzięki surowcom dostarczonym przez Związek Radziecki. Oddziały Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy Radzieckiego dopiero w ubiegłym miesiącu wyjechały z Polski, po przeprowadzeniu tam wielkiej pracy w dziedzinie obrony zdrowotności.

W dniu kiedy Związek Radziecki obchodzi swoje największe święto — rocznicę Wielkiej Październikowej Socjalistycznej Rewolucji — składamy narodom Związku Radzieckiego i ich Wielkiemu Wodzowi Generallisimusi Stalinowi serdeczne życzenia pomyślności i dalszego rozkwitu ich ojczyzny.

NIECH ŻYJE I UTRWAŁA SIĘ BRATERSKA PRZYJAŹŃ I POKOJOWA WSRÓLPRACA POMIĘDZY POLSKĄ I ZSRR.

O granice zachodnie

Na samym początku naszej działalności wydaliśmy mapę Polski z nowymi granicami. Uczyniliśmy to, uważając, że tylko na podstawie znajomości stosunków geograficznych własnego państwa można mówić o jego bogactwach naturalnych i wodnych komunikacjach, zarówno śródlądowych

jak i morskich, czyli o tych czynnikach, które stanowią naturalną podstawę rozwoju ekonomicznego kraju i dobrobytu jego ludności.

Nawet na podstawie tylko tych wiadomości, jakie zamieściliśmy w naszym piśmie o Ziemiach Zachodnich, które po 600 latach po-

wróciły do Macierzy dzięki ustaleniu naszych nowych granic zachodnich na Odrze i Nysie Łużyckiej, jasnym jest dla każdego, że ziemie te dają Polsce ogromne możliwości rozwoju ekonomicznego.

Wiemy już dzisiaj, że Ziemia Zachodnie są podstawą rozwoju ekonomicznego naszego państwa, podstawą dobrobytu ludności i podstawą niezależności ekonomicznej naszej Ojczyzny, bez której nie może istnieć niezależność polityczna, czyli niepodległość.

Sprawa posiadania Ziemi Zachodnich stała się więc dla nas jednoznaczna z posiadaniem niepodległości państwowej. Powyższe stwierdzenia są tak jasne i proste, że nie można mieć pod tym względem żadnych wątpliwości. Tak samo, jak nie można mieć wątpliwości że każdy, kto nawet tylko mówi o możliwości jakiegokolwiek zmiany naszej granicy zachodniej, — godzi w podstawę niepodległego bytu naszego państwa. I to nie są frazesy, to nie słowa bez treści, a takim jest najistotniejszy sens, taką jest prawda o przyszłym losie Polski, — prawda, która wynika z wiedzy o Polsce, taką jest polska racja stanu, wynikająca z 1000-letniego doświadczenia historycznego.

Polska racja stanu nakazuje nam więc traktować każdego, kto niezależnie od motywów i pobudek proponowałby, pod jakimkolwiek pretekstem lub w jakiegokolwiek formie, rewizję naszych granic zachodnich, — jako działającego wbrew najistotniejszemu, najbardziej życiowym interesom Polski.

Z tych samych względów nakazuje nam polska racja stanu upatrywać rzeczywistych przyjaciół i sojuszników w tych, którzy podzielają i popierają nasze stanowisko co do nienaruszalności naszych granic zachodnich.

Pamiętamy wszyscy dobrze, i należyte z tego wnioski wyciągamy, że Winston Churchill w swojej mowie w Fultonie, nie będąc już premierem rządu, powiedział: "Ulegając wpływowi Moskwy — Warszawa wkrada się głęboko w tereny niemieckie i wyrzuca miliony Niemców z Polski". Pamiętamy również, że Win-

ston Churchill, będąc jeszcze premierem, w swoim przemówieniu wygłoszonym po zakończeniu konferencji w Jałcie oświadczył, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zobowiązały się udzielić Polsce pomocy w przesiedlaniu Niemców z terytoriów Polsce zagwarantowanych.

Musimy sobie zdać sprawę, że Winston Churchill, który ma wielkie zasługi w dziele rozgromienia wspólnego wroga — faszyzmu niemieckiego, — stanął po wojnie na czele tych reakcyjnych sfer anglosaskich, którym nie podoba się obecny ustrój Polski, na czele tych sfer, które popierają pośrednio lub bezpośrednio reakcję w Polsce. Powyższe stanowisko Churchilla, jak również przytoczone wypowiedzenie się jego o Ziemiach Zachodnich, godzą w życiowe interesy Polski.

Następnym z kolei był amerykański minister spraw zagranicznych Beams, który w mowie wygłoszonej 6 września w Stuttgarcie oświadczył, że sprawa granic zachodnich Polski nie jest jeszcze ostatecznie zdecydowana. Oświadczenie Beamsa poddał gruntownej krytyce minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow, w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej, który przytoczyliśmy na łamach "Ojczyzny". Argumenty przytoczone przez Mołotowa były tak oczywiste, że dla każdego stało się zrozumiałym, iż oświadczenie Beamsa, godzące w żywotne interesy Polski, miało niewątpliwie jakieś inne cele polityczne na widoku, jak rewizję zachodnich granic Polski. W tej sprawie musimy sobie jedynie zapamiętać, że te amerykańskie koła imperialistyczne, które reprezentuje p. Beams, dla swoich celów gotowe byłyby poświęcić nasze najbardziej życiowe interesy.

Siła argumentów Mołotowa była tak nieodparta, że angielski minister spraw zagranicznych Bevin, w swojej mowie wygłoszonej dnia 22 października w parlamencie angielskim, powiedział jedynie, że co prawda zgodził się on w Poczdamie na zmianę zachodnich granic Polski (t. j. na przesunięcie granicy nad Odrę i Nysę), ale uczynił to bar-

dzo niechętnie.

W ogłoszonym w ostatnich dniach października wywiadzie udzielonym przez Generallisimusa Stalina Prezydentowi "United Press", na zadane m.i. pytanie: "Czy Rosja uważa zachodnie granice Polski za ostateczne?", odpowiedział Generallisimus Stalin: "Tak jest, uważa".

Jesteśmy głęboko przekonani, że ta dobitna odpowiedź położy kres wszelkim dalszym próbom poddania w wątpliwość trwałości i nienaruszalności naszych zachodnich granic.

Stosunek Polski do ZSRR wynikający z zawartego Traktatu przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy, jest jasny dla każdego, a dowody jego zbawiennych skutków dla Polski widzimy stale.

Chcielibyśmy aby stosunek innych mocarstw do

nas głównie zaś państw anglosaskich, był również przyjaznym i aby polegał na uznawaniu naszych sprawiedliwych żądań, do których w pierwszym rzędzie należy niewtrącanie się w nasze wewnętrzne sprawy i niepopieranie polskiej reakcji w kraju i zagranicą, oraz nie poddawanie w wątpliwość stałości naszych granic zachodnich.

Realne fakty będące wynikiem sprawiedliwości dziejowej stwierdzają, że nie się już zmienić nie może, ani w sprawie naszych granic zachodnich, ani w układzie naszych stosunków wewnętrznych. Wszelkie próby zatrzymania lub powrotu wstecz biegu historii są jedynie hamulcem w rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy państwami, do czego dąży wraz z Polską większość ludzkości.

Ustawa wyborcza

Wniesiony pod obrady XI Sesji Krajowej Rady Narodowej projekt Ustawy wyborczej był dnia 21 września uchwalony 306 głosami. Przeciwko projektowi głosowało 40 posłów. Na zadanie PSL głosowanie było imienne.

Na mocy uchwalonej ustawy prawo głosowania do Sejmu mają wszyscy obywatele polscy, bez różnicy płci, którzy ukończyli 21 lat przed dniem opublikowania rozporządzenia o przeprowadzeniu wyborów. Prawa głosu pozbawione zostały osoby, które współdziałały z podziemnymi faszystowskimi organizacjami lub bandami, dążącymi do obalenia demokratycznego ustroju w Polsce, jak również osoby pozbawione praw na mocy wyroku sądowego, oraz nierehabilitowani t.zw. "volksdeutsche".

Na posta do Sejmu może być wybrany każdy obywatel polski, posiadający prawo głosu, który ma ukończonych 25 lat. Państwowa Komisja Wyborcza może pozbawić prawa być wybranym do Sejmu, te osoby, które w okresie okupacji zajmowały kierownicze stanowiska w kraju lub na emigracji, przeciwdziałając zbrojnej walce z oku-

pantami.

Do Sejmu wybiera się 444 posłów. Dla wybrania 372 posłów terytorium Rzeczypospolitej dzieli się na okręgi wyborcze. Z listy państwowej wybiera się 72 posłów. Każdy okręg wyborczy dzieli się z kolei na uczestki (dzielnice) wyborcze, liczące około 3000 mieszkańców. Datę wyborów ustali Prezydium Krajowej Rady Narodowej. Głosowanie odbędzie się jednocześnie w całym kraju.

Państwowa Komisja Wyborcza musi być utworzona w ciągu 2 ch dni po opublikowaniu daty wyborów. Kandydatury posłów muszą być pisemnie zgłoszone w okręgach wyborczych, na ręce przewodniczących okręgowych komisji wyborczych, nie później jak na 30 dni przed datą wyborów.

Głosowanie odbywa się przy pomocy kart wyborczych, na których pisze się słownie lub cyfrą, numer listy wyborczej.

W każdym okręgu wyborczym tworzy się uczestek (dzielnicę) wyborczy dla Wojska Polskiego.

Każdy wyborca ma prawo w 7-dniowym terminie po opublikowaniu wyników wyborów wnieść protest

przeciwko wyborowi posłów, lub prawomocności wyborów. Na wypadek unieważnienia wyborów, państwowa komisja wyborcza wyznacza w ciągu 14 dni powtórne wybory w tym okręgu lub uczestku, w którym były one unieważnione.

Projekt ustawy wyborczej referował na Sesji poseł Kliszko, który oświadczył, że projekt ten jest oparty na Konstytucji 1921 roku i na ustawie wyborczej z 1922 r. Ustawa wyborcza jest oparta na 5-ciu podstawowych zasadach, gwarantujących swobodne i niczym nie skrepowane wybory, a mianowicie: głosowanie ma być powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i proporcjonalne. Po raz pierwszy w wyborach weźmie udział Wojsko Polskie.

Projekt ustawy był ostro atakowany przez PSL, które protestowało przeciwko pozbawianiu prawa głosu ludzi związanych z podziemnymi organizacjami faszystowskimi.

Dnia 23 września XI Sesja Krajowej Rady Narodowej została przez Prezydenta Bieruta zamknięta.

Zamykając Sesję, Prezydenta Bierut podkreślił wyjątkową ważność powziętych uchwał, które będą miały decydujący wpływ na dalszy bieg odbudowy kraju

i konsolidację sił narodu. Pomimo różnych poglądów poszczególnych partii, uchwały były powzięte jednomyślnie. Uchwały te są dowodem, że linia rozwoju naszego kraju, powzięta przez Krajową Radę Narodową, była prawidłowa.

„Jedno należy stwierdzić—oświadczył Prezydent—nie potrzebna nam jest pomoc zewnętrzna dla rozstrzygnięcia naszych spraw wewnętrznych. Naród polski posiada 1000-letnie doświadczenie i poradzi sobie ze swymi sprawami nie gorzej od swych sojuszników.“

Obecna Sesja Rady jest niewątpliwie ostatnią. Sumując trzyletnią pracę Rady, Prezydent stwierdził, że służyła ona dobrze Ojczyźnie i narodowi, dążąc do podniesienia jak najwyższej ekonomicznego i politycznego znaczenia robotników, chłopów i pracującej inteligencji.

„Niewątpliwie—oświadczył Prezydent—naród polski i nadal pójdzie tą drogą. Kampania wyborcza, którą rozpoczęliśmy powinna wpłynąć na stabilizację stosunków w kraju, zjednoczyć i wzmocnić siły narodu.“

Prezydent wezwał posłów aby pozostali wierni tym zasadom.

narodu w celu dalszej odbudowy gospodarki kraju, na podstawie wspólnie ustalonych zasad polityki gospodarczej;

5) dla wzmocnienia akcji osiedleńczej na Ziemiach Odzyskanych celem szybszego ich opanowania i połączenia w jedną całość z naszym organizmem państwowym;

6) dla umocnienia zewnętrzno-politycznej pozycji Polski.

Realizacja wyżej wymienionych najważniejszych dla narodu i demokracji postulatów w jak najkrótszym czasie i w sposób jak najbardziej odpowiadający państwowym interesom Polski—szczególnie z uwagi na zbliżający się termin konferencji pokojowej—wymaga rzeczywistej i szczerzej współpracy wszystkich partii demokratycznych oraz atmosfery wzajemnego zaufania, szczególnie w tej konkretnej sytuacji, jaka obecnie w Polsce istnieje. Współpraca taka jest możliwa tylko pod warunkiem wspólnego pójscia do wyborów w jednolitym bloku na całym terytorium kraju. Nie rozpatrując szczegółowo naszej specyficznej sytuacji powojennej, wskazujemy tylko najważniejsze momenty charakteryzujące atmosferę polityczną kraju:

1) dążenie reakcyjnych elementów faszystowskich, szeroko i wszechstronnie popieranych przez reakcyjne elementy zagranicą, do wniesienia anarchii w życie gospodarce i politycznej, by w ten sposób podważyć podstawy ustroju demokratycznego w Polsce;

2) popieranie i wychwalanie PSL przed nielegalne faszystowsko - reakcyjne organizacje, jak NSZ i WIN; oświadczenie tych organizacji o pomocy i poparciu PSL przy wyborach; instruowanie przez nie w

tym duchu swoich członków; organizowanie w tym celu specjalnych band terrorystycznych pod hasłem walki o „czystość wyborów“ itp.;

3) kultywowanie i kontynuowanie przez wyżej wymienione organizacje polityki nienawiści do Związku Radzieckiego i dążenie do skłócenia stosunków polsko-radzieckich, co przy równoczesnym pozytywnym stosunku tych organizacji do PSL szczególnie komplikuje stosunki polityczne w kraju, a może także skomplikować zewnętrzno-polityczne stosunki Polski;

4) przenikanie elementów NZS-owskich i WIN-owskich do poszczególnych ogniw organizacyjnych PSL w celu stworzenia legalnej bazy dla swej działalności;

Dlatego, jeśli PSL odrzuciło propozycję przystąpienia do bloku wyborczego partii demokratycznych, to niezależnie od woli i pragnień PSL zjednoczą się wokół niego wszystkie reakcyjne i faszystowskie elementy wraz z dywersyjnymi bandami. W takiej sytuacji rozbitcie jedności bloku wyborczego partii demokratycznych staje się niebezpieczne dla interesów Polski. Dlatego uważamy, że nasza propozycja utworzenia bloku wyborczego najbardziej odpowiada interesom Narodu i Państwa Polskiego.

Przedstawiciele Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej:

Władysław Gomułka
Jakób Berman

Roman Zambrowski
Przedstawiciele Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej:

Stanisław Schwalbe
Edward Osóbka-Morawski
Józef Cyrankiewicz,

Platforma odrzucona przez PSL

Jak wiadomo większość partii politycznych, wchodzących w skład koalicji rządowej, zwróciła się do PSL z propozycją utworzenia bloku wyborczego wszystkich partii demokratycznych. Propozycję tę PSL odrzuciło.

Przytaczamy tekst listu wystosowanego do PSL przez PPR i PPS.

„Do Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL.

Nawiązując do propozycji utworzenia bloku wyborczego partii demokratycznych, załączamy niniejszym projekt porozumienia, zawierający zasady ogólne, na których podstawie chcielibyśmy zawrzeć porozumienie wyborcze. Jednocześnie oświadczamy, że kierownictwa PPR i PPS w swojej działalności, zmierzającej do organizacji blo-

ku wyborczego wszystkich partii demokratycznych, dążą do stworzenia najpomysłniejszych warunków:

1) dla zabezpieczenia spokoju i maksymalnego bezpieczeństwa wszystkich obywateli;

2) dla wzmocnienia podstaw ustrojowych, określonych przez Manifest Lipcowy PKWN, a które znalazły wyraz w dekretach o reformie rolnej, o unarodowieniu przemysłu, transportu i banków, w ustawach o popieraniu spółdzielczości oraz inicjatywy prywatnej;

3) dla ostatecznej likwidacji wszelkich knozań, dywersji i walk brotobójczych uprawianych przez reakcyjno - faszystowskie grupy polityczne i bandy dywersyjne;

4) dla mobilizacji wszystkich twórczych sił

III Zjazd Amerykańskiego Wszechsłowiańskiego Kongresu

Odbywający się w New Yorku 20-23 września III Zjazd Amerykańskiego Wszechsłowiańskiego Kongresu zwołany był pod hasłem „Zjednoczmy się w obronie pokoju“.

Zagajając Zjazd prze-

wodniczący Kongresu Leon Krzycki oświadczył: „Sprawa jedności i przyjaźni pomiędzy wielkim amerykańskim narodem i bohaterскими narodami słowiańskimi Europy, jest decydującą, gdyż od niej zależy przysz-

łość całej ludzkości."

Krzycki odczytał następnie pismo powitalne nadesłane przez b. ministra Wallesa, który pisze: "Cel waszego zjazdu jest nadzwyczaj bliski memu sercu. Mało jest spraw grających tak wielką rolę w sprawie pokoju, jak przyjaźń pomiędzy słowiańskimi i amerykańskimi narodami."

Sekretarz Kongresu Piryński, dając sprawozdanie za czas od II Zjazdu, który odbył się w 1944 roku, ostro krytykował obecny rząd amerykański, który zaniechał polityki Roosevelta. Mówiąc o wysokiej wartości demokratycznych rządów w Jugosławii, Polsce, Czechosłowacji i Bułgarii, oświadczył Piryński, że potężny ruch ludowych mas, dążących do ustanowienia politycznej i ekonomicznej demokracji: "jest wyrazem decyzji ludu zerwania z nienawistną przeszłością, i faszystowskimi i półfaszystowskimi rządami i stworzenia nowego demokratycznego porządku, opartego na braterstwie i postępie. Stany Zjednoczone powinny byłyby powitać to wielkie, historyczne wydarzenie, odbywające się w Europie Wschodniej, jako czynnik utrwalający pokój, jako sojusznika przy tworzeniu lepszej przyszłości dla miłującej wolność ludzkości—przyszłości bez faszyzmu, imperializmu i wojen".

Zapytując czy Stany Zjednoczone grają dzisiaj rolę angielskich konserwatystów, którzy pragną zduszenia demokracji i niezawisłości Jugosławii, Czechosłowacji, Polski i Bułgarii, odpowiada Piryński: "Jaki mamy wyciągnąć wniosek z takiej "troski" o demokrację w krajach słowiańskich, kiedy w Grecji amerykańskie siły zbrojne popierają bagnety angielskie, zajęte odbudową zdyskredytowanego systemu faszystowskomonarchistycznego. Piryński potępił działalność trustów gazetowych Hearsta i Scrips-Howarda, które przy poparciu reakcyjnych członków amerykańskiego Kongresu z partii republikańskiej i demokratycznej, dążą do zaprzestania udzielania pomocy Jugosławii. "Akcja ta jest częścią składową ogólnej ofensywy,

mającej na celu rozbitcie jedności sojuszniczej i przygotowanie nowej wojny. Akcja ta jest dalszym ciągiem hitlerowskiej metody — rozdzielić sojuszników i tępić narody Centralnej i Wschodniej Europy przy pomocy głodu." Piryński oświadczył, że głównym źródłem niemożności ustanowienia pokoju jest fakt, że: "rząd w Waszyngtonie, pod wpływem reakcyjnych działaczy z demokratycznej i republikańskiej partii, zaprzestał polityki Roosevelta, polegającej na zachowaniu jedności sojuszników i wszedł na drogę zdobycia panowania nad światem przy pomocy sił zbrojnych i bomby atomowej."

Następny mówca, pisarz Adamiec, oświadczył, że Stany Zjednoczone stoją obecnie w obliczu kryzysu swojej polityki zagranicznej. Od chwili śmierci Roosevelta, Stany Zjednoczone znalazły się—zdaniem mówcy—"w złych rękach". Adamiec zaapelował do Wszechsłowiańskiego Kongresu aby przewodniczący Kongresu zwrócił się do Wallesa z propozycją stanięcia na czele mającej powstać narodowej organizacji, która ma na celu wzmocnienie więzów przyjaźni i pokoju pomiędzy narodami słowiańskich państw i Stanami Zjednoczonymi.

Radca muniępalitetu Nowego Yorku, członek republikańskiej partii Isaacs, w swojej mowie wyraził się z uznaniem o działalności Wszechsłowiańskiego Kongresu i podkreślił jego skuteczną działalność w dziedzinie zjednoczenia Amerykanów słowiańskiego pochodzenia. "Wszechsłowiański Kongres—oświadczył mówca, przez swoje usiłowania w kierunku ustanowienia jedności i przyjaźni pomiędzy wszystkimi narodami słowiańskimi, wskazuje drogę narodom, dążącym do tych samych celów".

Przyjmuje się prenumeratę miesięczną, która wraz z dostawą do domu, na razie tylko dla mieszkańców Nowego Miasta i Przystani, wynosi 20 Yuani miesięcznie.

Administracja "Ojczyzny"

Zbiórka na organizacje społeczne będzie sprawdzianem kto i jak spełnił obowiązek obywatela polskiego

Zbiórka pieniężna na potrzeby organizacji społecznych zainicjowana przez Polską Grupę Postępową trwa jeszcze nadal.

Wzywamy wszystkich kto zamierza złożyć odpowiednią kwotę, oraz tych którzy już zadeklarowali pewne sumy ale ich dotychczas nie wpłacili, aby bezwzględnie to uczynili.

Pieniądze mogą być wpłacane na ręce następujących osób:

1. Inż. B. Arkin
2. Feliks Gołko
3. Zygmunt Kosiński
4. Michał Łopato
5. Br. Stefanowicz

Sprawozdanie z wyników zbiórki ogłosimy w następnym numerze.

UMOWA POLSKO-WŁOSKA

Dnia 10 października została w Rzymie podpisana polsko-włoska umowa handlowa. Wymiana towarowa pomiędzy obu państwami jest przewidziana na sumę 10 milionów dol. am. Umowę podpisał Ambasador R.P. w Rzymie Kot, a z ramienia Włoch Premier de Gasperi.

MICKIEWICZ PO UKRAIŃSKU

W Kijowie został wydany zbiór poezji Mickiewicza w ukraińskim przekładzie słynnego poety ukraińskiego Maksyma Rylskiego, obecnego wiceprezesa Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie.

Do zbioru liczące 221 stronice weszły 64 utwory Mickiewicza, między innymi: urywki z Konrada Wallenroda, Grażyny i Pana Tadeusza, Sonety Krymskie, Ballady i inne. Nakład — 10.000 egzemplarzy.

ZAWODY BOKSERSKIE

W Pradze odbyły się zawody bokserskie, w których wzięły udział ekipy: Polski, ZSRR, Czechosłowacji i Jugosławii. Po trzechdniowych zawodach pierwsze miejsce osiągnęła ekipa ZSRR, która zdobyła 28 punktów, drugie miejsce — ekipa Polski, zdobywając 16 punktów, trzecie Czechosłowacji — 15 punktów i czwarte Jugosławii — 13 punktów.

FASZYŚCI ANGIELSCY

Angielscy faszyci na nowo rozpoczynają swoją działalność, występując na zewnątrz pod postacią "klubów książki" lub grup dyskusyjnych. Kluby takie rozpoczęły już swoją działalność w Londynie i innych miastach. Organizatorami klubów są członkowie rozwiązanego swego czasu przez władze brytyjskie związku faszystów. Odwiedza je "Fuehrer" faszystowski Oswald Mosley.



TYGODNIK "OJCZYŻNA" JEST DO NABYCIA:

Przystań.—sklep p. Piątkowskiego, Aptekarska 45.
Nowe Miasto.—Sp. Akc. I, J. Czurix—Oddział materiałów piśmiennych.

Modiagou.—sklep p. Alkina, Gogolewskaja róg Cerkwnej,
Sungarijski Gorodok.—sklep p. Łukowskiego, Władimirskaja 166
tel. 51 17.

Osoby nie posiadające środków mogą otrzymywać pismo bezpłatnie u p. Piątkowskiego, Aptekarska 45.

Listy do redakcji przyjmuje p. Piątkowski, Aptekarska 45